

Dr hab. Marta Wrześniewska-Pietrzak, prof. UAM

Poznań, dn. 28.11.2019

Zakład Gramatyki Współczesnego Języka

Polskiego i Onomastyki

Instytut Filologii Polskiej

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja rozprawy doktorskiej

**p. mgr Anny Kuder** pt. *Wykładniki negacji w polskim języku migowym (PJM)*

napisanej pod naukowym kierunkiem prof. dr hab. Jadwigi Linde-Usiekniewicz

oraz dra hab. Pawła Rutkowskiego

na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

Rozprawa doktorska p. mgr Anny Kuder to jedna z nadal nielicznych prac opisujących funkcjonowanie i znaczenie kategorii gramatycznych w polskim języku migowym (PJM), naturalnym języku Głuchych w Polsce. Podkreślić trzeba, że jest ona tym samym jedną z nadal nielicznych na gruncie polskiego językoznawstwa prac z zakresu lingwistyki migowej. Motywacje wyboru zjawiska negacji jako głównego tematu przedstawionej do recenzji rozprawy są dobrze uzasadnione. Faktycznie, dotychczasowa literatura przedmiotu nie dawała pełnego obrazu funkcjonowania negacji w PJM, który byłby stworzony na podstawie analizy danych pochodzących od natywnych użytkowników języka. Warto zauważyć, iż Autorka, wskazując motywacje wyboru tematu, podkreśla, że sposób funkcjonowania negacji zależy nie tylko od języka, lecz również od kontekstu kulturowego (s. 8). Stwierdzenie to kilkakrotnie podkreśla w swojej pracy, a w podsumowaniu Doktoranta zwraca uwagę na korelacje dotyczące funkcjonowania gestu kręcenia głową w językach migowych (auslan i PJM) oraz języku fonicznym (m.in. wnioski na s. 222). Spostrzeżenia te i wnioski są niezwykle cenne, zwłaszcza z perspektywy nadal nielicznych badań dotyczących interferencji między PJM a polszczyzną foniczną.

Ponadto należy podkreślić, że Pani mgr Anna Kuder jako osoba, która od kilku lat uczestniczy w badaniach prowadzonych przez Pracownię Lingwistyki Migowej Uniwersytetu

Warszawskiego, jest czynnie zaangażowana w proces tworzenia i opisywania, analizowania Korpusu PJM. Doświadczenie to pozwoliło Autorce dostrzec specyfikę tworzenia korpusu języka migowego, a także z uwagi na udział w międzynarodowych konferencjach dotyczących języków migowych na świecie oraz szkoleniach i warsztatach z badaczami innych języków migowych p. mgr Anna Kuder mogła poznać różne sposoby tworzenia korpusów języków migowych oraz poznać narzędzia wykorzystywane do analizy i opisu języków o modalności wizualno-przestrzennej. Doświadczenia te widoczne są w przedstawionej do recenzji rozprawie, sama Autorka wskazuje, że nierzadko inspirowała się badaniami prowadzonymi przez innych badaczy (m.in. Trevora Johnstona). Zarówno motywacje, jak i doświadczenie badawcze Autorki pozwalają stwierdzić, że wybór tematu rozprawy doktorskiej należy ocenić ze wszech miar pozytywnie.

Przedstawiona do recenzji praca o objętości 247 stron składa się z trzynastu rozdziałów, które podzielone zostały na dwie części. Rozprawa rozpoczyna się *Wstępem*, w którym Autorka przedstawia przedmiot pracy („Doktorat ten stanowi pierwszą próbę podania wyczerpującego opisu mechanizmów rządzących negacją w polskim języku migowym.” – s. 8), jej cel („Celem niniejszej rozprawy jest dokonanie szeroko zakrojonej deskryptywnej analizy mechanizmów rządzących negacją w polskim języku migowym na tle innych języków migowych świata. [...] „[...] najważniejszym celem rozprawy jest omówienie autorskiego badania korpusowego negacji [...].” – s. 9; „Moim celem jest dokonanie jest najbardziej wyczerpującego opisu negacji w PJM w oparciu o dane korpusowe” – s. 10; „Moim dodatkowym celem było porównanie uzyskanych wyników z nielicznymi dostępnymi analizami negacji w innych językach migowych” – s. 127). Z uwagi na tak zarysowany, a także – jak się okazuje w toku dalszej lektury – realizowany i opisywany sposób prezentowania wykładników negacji w PJM zasadnym byłoby rozważenie poszerzenia formuły tematu o perspektywę porównawczą, którą można by wskazać choćby podtytułem. Pozwoliłoby to w pewien sposób programować sposób odbioru, przygotować czytelnika do tego, że poszczególne badane wykładniki negacji występujące w PJM pokazywane będą na tle ich funkcjonowania w innych językach migowych. Zawężony tytuł sprawia, że rozważania te – niezwykle cenne dla lingwistów migowych – są w pewnym sensie ukryte, niespodziewane, stają się swoistym nieoczekiwanym bonusem. Podkreślić w tym miejscu trzeba, że ich obecność w pracy świadczy o dużej wiedzy Autorki, a także bardzo dobrym rozeznaniu w prowadzonych na świecie badaniach nad negacją oraz elementami niemanualnymi w językach migowych.

Prócz celu głównego rozprawy Autorka formułuje kilka ważnych celów szczegółowych, w tym: pokazanie zalet metodologii korpusowej w badaniach nad gramatykami języków migowych, pokazanie różnic i podobieństw w funkcjonowaniu negacji manualnej i niemanualnej w językach migowych świata, nakreślenie typologicznego podziału języków migowych świata pod względem konstruowania wyrażen przeczących na języki typu *manual dominant /non-manual dominant* (s. 9). Ponadto Doktorantka opisuje też układ poszczególnych rozdziałów, wyjaśnia też konwencje notacyjne i wskazuje skróty nazw języków migowych. Kolejne rozdziały zostały podzielone na dwie części. *Część I* składa się z trzech rozdziałów (s. 16–121) opisujących: 1. negację jako problem współczesnej lingwistyki migowej, 2. wykorzystanie korpusu jako narzędzia pozwalającego badać języki migowe, a także 3. dotychczasowe badania korpusowe negacji w niderlandzkim i australijskim języku migowym. Część ta jest wprowadzeniem w problematykę badania negacji w językach migowych, uzupełnia wstęp o konieczne elementy pracy naukowej, przedstawia bowiem stan badań, a także stosowaną do badania języków migowych metodologię.

*Część II* (s. 122–223) przedstawia opis podejmowanych badań cząstkowych przedstawionych w rozdziałach 4–10. Autorka omawia w tej części pilotażowe badanie negacji w PJM, badanie funkcji kręcenia głową w PJM, a także manualnych znaków przeczących. Następnie Doktorantka przedstawia analizę czasowników pozytywnych artykułowanych z udziałem kręcenia głową, omawia miejsce negacji w zdaniach przeczących oraz bada funkcje kręcenia głową z perspektywy dyskursu migowego. Rozdział jedenasty to *Zakończenie*, które zbiera najistotniejsze wnioski. Na końcu rozprawy Autorka umieszcza *Podziękowania*, *Bibliografię* (s. 226–245) oraz streszczenie w języku angielskim.

Z uwagi na charakter analityczno-deskryptywny pracy układ rozdziałów nie budzi zastrzeżeń, choć z perspektywy czytelniczej tzw. podręcznikowa numeracja w pewien sposób kawałkuje lekturę, sprawia, że poszczególne rozdziały stanowią swoiste odrębne całości. Wrażenie to podkreślane jest przez wskazanie, że każdy z etapów zakładanego badania wymaga odrębnej metody. W obliczu braku informacji na temat relacji między metodologią korpusową a metodą poszczególnych badań czytelnik jest nieco zdezorientowany (zob. zapowiedź: „Część tę [drugą – dopowiedzenie M.W.-P.], mającą charakter empiryczny i skupiającą się na opisie negacji w PJM, rozpoczyna rozdział czwarty, w którym zarysowuję poszczególne etapy przeprowadzonego przez mnie badania. Kolejne rozdziały opisują różne fazy projektu. Każdy z nich przedstawia opis zbadanego materiału, metodologię jego opracowania oraz wyniki.” (s. 11). Nieprecyzyjne użycie pojęć *metodologia* i *metoda* w pracy wpływa na trudności

w odbiorze. Sposób odczytania zapowiedzi o każdorazowo innej metodologii opracowania materiału może prowadzić do mylnego wniosku, że Autorka zakłada swego rodzaju eklektyzm metodologiczny. Dopiero pełna lektura pozwala zauważyć, że Doktorantka w ten sposób zapowiada konieczność odmiennego planowania poszczególnych etapów badania, metod opisu analizowanego materiału, które przygotowane są za pomocą tego samego aparatu metodologicznego. Z perspektywy spójności pracy i komfortu lekturowego uważam, że można byłoby pomyśleć o nieco innym nazwaniu fragmentów opisujących proces poszczególnych badań przedstawianych w odrębnych rozdziałach lub też różnicować konsekwentnie termin *metodologia* i *metoda*. Niniejsza uwaga nie ma, oczywiście, wpływu na merytoryczną zawartość tych fragmentów pracy. Co więcej, Doktorantka w różnych częściach pracy pokazuje, że jest świadoma konsekwencji związanych z porównywaniem badań powstałych w różnych paradygmatach metodologicznych (zob. np. uwaga na s. 18–19).

Ważną tezę, popartą również we wnioskach, formułowaną przez Doktorantkę jest zależność między obecnością negacji i *stylem migania*. Stwierdzenie to rodzi pewien niedosyt u czytelnika – jak bowiem rozumieć użyte przez Autorkę wyrażenie *styl migania*? Od czego ten *styl migania* zależy? Czy może w ten dość enigmatyczny sposób Doktorantka sugeruje, że wykorzystanie negacji zależne jest od czynników socjolektalnych lub biolektalnych? A może chodzi tu o styl rozumiany jako sposób migania, który bliższy jest myśleniu o odmiennych parametrach komunikacji oficjalnej i prywatnej? Możliwe jednak, że Autorka ma na myśli cechy idiolektalne, skoro pisze o nim jako o *stylu osobniczym*? A jeśli tak – to czy wniosek ten jest uprawniony? Czy w obszarze badania znalazły się pytania o zależność danego wykładnika negacji i płci, wieku, wykształcenia, miejsca pochodzenia? To niedopowiedzenie sprawia, że czytelnik ma w głowie wiele pytań, mogących stać się nierzadko odrębnymi projektami badawczymi. Niedoprecyzowanie jednak tego, czym jest *styl migania* sprawia, że każdy odbiorca mógłby w tym miejscu mieć na myśli co innego.

Część pierwsza rozprawy to teoretyczna podbudowa dalszych fragmentów pracy. Autorka w rozdziale pierwszym przedstawia informacje na temat wykładników niemanualnych i sposobów ich wykorzystania w językach migowych. W tej części pracy Doktorantka wskazuje też na genezę sygnału niemanualnego w językach migowych, odwołuje się też do przedstawienia ikonicznego pochodzenia kręcenia głową (s. 28–29). Ważnym fragmentem rozdziału drugiego jest przywołanie badania przeprowadzonego przez Ulrike Zeshan, które dotyczyło mechanizmów konstruowania negacji w 37 językach migowych świata. Przedstawiając wnioski ukazane w pracy Zeshan, Doktorantka uzupełnia je własnymi

przemyśleniami i hipotezami (zob. m.in. uwagi na s. 30 dotyczące ikonicznego charakteru sygnałów niemanualnych oraz kwestii zgramatyzowania tychże sygnałów w językach migowych). Mgr Anna Kuder zauważa też, że niektóre wnioski przedstawione przez Zeshan trzeba poddać weryfikacji (np. problem szyku przeczących znaków manualnych) z uwagi na ich intuicyjny charakter (s. 31). Omówiona przez Doktorantkę typologia języków migowych ze względu na sposób konstruowania negacji, której autorką jest Ulrike Zeshan, dzieli języki wizualno-przestrzenne na dwie grupy: *manual dominant* – *non manual dominant*. Tu znów należy podkreślić, że Doktorantka przedstawia własne, niezwykle cenne wnioski. Zauważa ona m.in., że przedstawione przez badaczkę języki migowe typu *manual dominant* to języki spoza zachodniego kręgu kulturowego (s. 34). Co więcej, Doktorantka słusznie zwraca uwagę, że z uwagi na to, iż binarny podział autorstwa Zeshan nie zawsze pozwala na jednoznaczną klasyfikację, można wysnuć wniosek, że: „języki migowe tworzą pod względem negacji swego rodzaju kontinuum” (s. 35). Uwagi te w dalszej części pracy przekładają się na formułowane wnioski z przeprowadzonych przez Doktorantkę badań.

Rozdział pierwszy rozprawy przygotowanej przez mgr Annę Kuder to syntetyczne studium. W tym miejscu należy pochwalić Doktorantkę za przygotowanie i szczegółowe przedstawienie stanu badań, który czytelnik otrzymuje w postaci uporządkowanej i przemyślanej konstrukcji. Nie jest to – co warto podkreślić i pochwalić – czysto sprawozdawcza część rozprawy. Pani Anna Kuder, przedstawiając wyniki omawianych badań, pokazuje nieścisłości, odmiennie wnioski, przestrzega też – co ważne i co świadczy o kompetencjach Badaczki – przed nadmierną generalizacją wniosków i odnoszeniem ich do innych języków migowych. Ostrożność ta jednak wynika ze świadomości Doktorantki, która niejednokrotnie zauważa, że dostrzeżone podobieństwa między różnymi językami migowymi w sposobach przedstawiania wybranego zjawiska gramatycznego nie mogą być argumentem na rzecz mówienia o podobieństwie w innych aspektach.

Bardzo dobrze opracowany jest też fragment dotyczący funkcjonowania korpusu w badaniach nad językami migowymi. Doktorantka pokazuje korzyści i trudności związane z badaniami wykorzystującymi dane korpusowe. Zasadne i dobrze opracowane są też rozważania na temat tworzenia i badania korpusów innych języków migowych (auslan, NGT, BSL, DGS), które stanowią tło dla pokazania sposobów zbierania i opracowywania materiałów w Korpusie PJM. Słusznym rozwiązaniem przyjętym przez Autorkę było wyodrębnienie informacji o stosowanych w opisywanych korpusach języków migowych systemów anotacji dotyczących elementów manualnych i niemanualnych, które będą w dalszej części pracy podlegały opisowi.

Po charakterystyce wybranych korpusów języków migowych Doktorantka przechodzi do przedstawienia Korpusu PJM tworzego w Pracowni Lingwistyki Migowej Uniwersytetu Warszawskiego. Pani mgr Anna Kuder opisuje skrupulatnie sposób powstawania korpusu PJM, metodę zbierania materiału (od etapu elicytacji, poprzez przygotowanie nagrania, udział moderatorów, a także sposób opracowania materiału czy przechowywania nagrań). Charakterystyka korpusu, jak i sposobu zbierania danych pozwala Doktorantce zwrócić w dalszej części pracy uwagę na zależność między otrzymanymi wynikami a dialogicznym, konwersacyjnym charakterem materiału otrzymywanego w czasie nagrań z osobami głuchymi. Uwaga ta również pokazuje, jak uważnie formułowane są przez Doktorantkę wnioski, jak wielostronnie oglądane. Świadczy to w moim przekonaniu o dojrzałości badawczej mgr Anny Kuder.

Zatrzymać się trzeba na podrozdziale 2.5.5. *Informatorzy*, w którym Doktorantka przedstawia kryteria doboru informatorów. Pani mgr Anna Kuder za pracą Piotra Mostowskiego wskazuje:

„Dobór uczestników musiał uwzględniać następujące założenia:

- proporcja kobiet i mężczyzn powinna być jak najbliższa stosunkowi 1:1,
- w korpusie powinny się znaleźć nagrania głuchych osób z wszystkich województw,
- reprezentacja poszczególnych grup wiekowych (przyjęte przedziały to: 18-30, 30-45, 45-60 i 60+) powinna być zbliżona,
- poziom wykształcenia informatorów powinien być zróżnicowany.” (s. 84–85)

Niestety, w dalszej części pracy jedyna informacja, które otrzymuje czytelnik, są następujące: „Do 2019 roku w ramach prac nad Korpusem PJM nagrano łącznie 150 głuchych osób” (s. 85); „W momencie zakończenia badania poświęconego negacji (w roku 2018) Korpus PJM składał się z ponad 600 godzin nagrań wideo, na których zarejestrowano 134 użytkowników PJM” (s. 123). Autorka nie podaje dokładnych danych dotyczących liczby kobiet i mężczyzn biorących udział w badaniu, liczebności udziału osób reprezentujących wyróżnione grupy wiekowe czy poziom wykształcenia. Brak jednoznacznej informacji sprawia, że recenzent zastanawia się, czy zakładane postulaty badawcze (formułowane za pomocą czasownika *powinien*) są faktycznie spełnione na tym etapie. Jest to kwestia o tyle istotna, że – jak już wspomniano we wcześniejszej części recenzji – w pracy Autorka zastanawia się nad przyczynami różnic w *stylu migania* między badanymi.

Dopelnieniem części pierwszej pracy jest rozdział trzeci, w którym Doktorantka przedstawia korpusowe badania negacji w niderlandzkim i australijskim języku migowym.

Referując przeprowadzone badania, mgr Anna Kuder zwraca uwagę nie tylko na wnioskach, lecz również na samej metodzie, która przyjęta była w każdym z tych badań. Tym samym bardzo dobrze przygotowuje punkt wyjścia do przedstawienia własnych badań i przyjętych w nich rozstrzygnięć. Czytając szczegółowe analizy referowane przez Doktorantkę, można odnieść wrażenie, że badania te fascynują Ją, zwłaszcza wnioski i obserwacje poczynione przez Trevora Johnstona, do którego też w swoich badaniach się odwołuje. Porządkuje ona swoje obserwacje za pomocą tabeli, w której wyraźnie widać podobieństwa i różnice między pracą Johnstona oraz Oomen i Pfau (s. 120–121).

Część druga recenzowanej rozprawy to opis autorskiego badania nad wyrażaniem negacji w PJM, które prowadzone było przez Doktorantkę w latach 2015–2018. Analizy prowadzone przez mgr Annę Kuder przedstawione w drugiej części rozprawy zostały – co trzeba podkreślić – zaplanowane i rozpoczęły się wcześniej niż zaprezentowane badania dotyczące niderlandzkiego języka migowego i auslanu (zob. s. 119). Przyczynkiem do stworzenia projektu było badanie pilotażowe przeprowadzone w zespole Pracowni Lingwistyki Migowej w 2014 roku. Wnioski z tego studium przedstawione w rozdziale piątym przyczyniły się do zaplanowania dalszych analiz, których podjęła się w niniejszej rozprawie Doktorantka. Podkreślić trzeba w tym miejscu, że projekt badania zrealizowanego przez Doktorantkę jest nie tylko poszerzeniem badania pilotażowego, nie jest bowiem analizą przeprowadzoną na większym materiale, Badaczka poszerzyła je bowiem m.in. o badanie miejsca negacji w zdaniach przeczących.

Każdy z przeprowadzonych etapów badań został skrupulatnie zaplanowany, Doktorantka w poszczególnych rozdziałach przedstawia przyjęte rozwiązania w zakresie tagowania znaków, które zostało wykonane w programie iLex. Badanie rozpoczyna się od sprawdzenia funkcji, w jakich występuje kręcenie głową w PJM. Na podstawie analizy 112 godzin nagrań pochodzących od 75 głuchych informatorów, co dało 210 000 znaków migowych. Doktorantka przeanalizowała ten materiał w zakresie obecności sygnałów niemanualnych wykonywanych przy pomocy głowy oraz kategoryjnego określenia negatywnych znaków manualnych (wskazania, w jaki sposób, biorąc pod uwagę części mowy, użyty został dany znak). Zauważyła ona, że „kręcenie głową nie występuje w PJM jedynie przy wyrażaniu przeczenia, lecz jest obecne także w wielu innych kontekstach. Niemniej jednak to właśnie przy wyrażaniu negacji pojawia się najczęściej” (s. 151). Wniosek ten stanowił punkt wyjścia do dalszej analizy kręcenia głową w kontekstach przeczących.

W rozdziale siódmym Doktorantka analizuje manualne znaki przeczące. Zauważa ona tendencję do współwystępowania kręcenia głową z przeczącymi znakami manualnymi – głównie czasownikami zanegowanymi morfologicznie i partykułami (s. 153). Podjęła się też weryfikacji hipotezy obecnej w badaniu pilotażowym wskazującej, że PJM należy do grupy języków *non-manual dominant*. Wyniki, które uzyskała Doktorantka pokazują, że kręcenie głowy jest opcjonalne podczas artykułowania znaków zanegowanych manualnie. Badanie to przedstawione zostało również za pomocą metod statystycznych. Dzięki nim Doktorantka dowiodła, że w PJM „[b]rak [...] istotnej statystycznie tendencji do artykułowania znaków [czasowników] zanegowanych morfologicznie z kręceniem głową lub bez tej cechy suprasegmentalnej. [...] można stwierdzić, że kręcenie głową jest raczej gestem towarzyszącym znakom przeczącym tego typu niż systemowym wykładnikom negacji w PJM” (s. 158). Natomiast w przypadku partykuł Doktorantka potwierdziła „istotną statystycznie tendencję do artykułowania znaków zanegowanych przy pomocy partykuł przeczących wraz z kręceniem głową” (s. 159). Dalsze wnioski dotyczące wpływu *stylu migania* na wykorzystanie negacji niemanualnej w mojej ocenie wymagają dopracowania, uzupełnienia z uwagi na to, że Doktorantka nie objęła analizą wszystkich parametrów, które mogłyby pokazać, czy na pewno wariantywność nie jest wynikiem różnicy płci, wieku, pochodzenia czy innych zmiennych.

Rozdział ósmy przedstawia badanie czasowników pozytywnych koartykułowanych z kręceniem głową. Negacja wyłącznie niemanualna okazała się najrzadziej wykorzystywanym przez informatorów sposobem negacji w PJM. Doktorantka poddała analizie 340 przykładów takiej negacji obecnych w analizowanym materiale. Z badania wyłączone zostały takie przykłady, w których „negacja dotyczyła jednoznakowego wypowiedzenia” (s. 166). Natomiast dalszej analizie Doktorantka poddała wystąpienia, w których „zanegowany niemanualnie znak był częścią większej całości, którą można było uznać za zdanie” (s. 166). Celem tak zakrojonego badania była weryfikacja twierdzenia, że „kręcenie głową (niezależne od zastosowania manualnego sposobu negacji) częściej pojawia się w zdaniach należących do «ramy odpowiedzi» (czyli pytaniach i odpowiedziach lub tzw. pytaniach retorycznych [...]) niż w zdaniach, które po prostu stwierdzają negatywne stany rzeczy [...]” (s. 167). Wyniki otrzymane przez Doktorantkę zaprzeczyły obserwacjom na temat auslanu, bowiem zauważyła ona, iż „czasowniki zanegowane wyłącznie niemanualnie częściej występują w PJM w zdaniach oznajmujących niż w zdaniach należących do kontekstu odpowiedzi” (s. 167). Uwagę zwraca tu ważny wniosek podsumowujący ten etap badań. „Skoro jednak negacja



wyłącznie niemanualna jest w PJM możliwa, tylko na tej podstawie można by zaliczyć ten język do grupy języków typu *non-manual dominant* w ramach typologii Zeshan. Nie jest jednak oczywiste, czy – w świetle obecnej wiedzy na temat negacji w językach migowych uzyskanej na podstawie badań prowadzonych przy wykorzystaniu metodologii korpusowej [...] klasyfikacja Zeshan spełnia swoją rolę poznawczą” (s. 174–175).

Następnie Doktorantka przeanalizowała miejsca negacji w zdaniach przeczących. Omówienie tego etapu badawczego zawiera cenną informację na temat odmiennego rozumienia terminu zdania i przyjętego w badaniu korpusowym pojęcia *clause-like units* (CLU), definiowanego za Johnstonem jako najmniejsza porcja informacyjnego znaczenia przekazywana odbiorcy przez nadawcę (s. 176). Rozróżnienie to jest wynikiem odmiennej modalności języków migowych i fonicznych. Projekt badania i pokazanie wyników na tle szyku zdań twierdzących pozwolił ukazać Doktorantce dominujący szyk w twierdzeniach – SV i SVO, natomiast w zdaniach przeczących – SNeg lub SNegO. Ponadto badanie pozwoliło wskazać, że zdania przeczące są częściej artykułowane z kręceniem głową niż bez, a także że można zaobserwować tendencję do występowania negacji na końcu zdania. Ciekawe są też wnioski dotyczące rozprzestrzeniania się kręcenia głową w strukturze zdania, które sformułowane są w podsumowaniu rozdziału dziewiątego.

Rozdział dziesiąty prezentuje badanie kręcenia głową w funkcji przeczącej z perspektywy dyskursu, a nie – jak to było w poprzednich etapach – zdania. Swego rodzaju impulsem do przeprowadzenia tej analizy stały się obserwacje Trevora Johnstona, który zauważył, że w auslanie kręcenie głową pełni też funkcje konwersacyjne i pragmatyczne, zatem inne niż opisane dotąd przez Doktorantkę funkcje negowania znaków migowych. W wyniku analizy Doktorantka zauważyła, że „w 926 przypadkach (na 1098 wyekscerpowanych – dopowiedzenie M.W.-P.) było w dyskursie migowym nośnikiem pewnej dodatkowej informacji, a nie prostym negatorem tego, co artykułowane za pomocą dłoni. [...] najczęściej ruchy głowy nieskorelowane ze znakiem manualnym stanowią odpowiedź na pytanie zadane w dyskursie” (s. 209). Ponadto pełniło też funkcję znacznika dyskursu, komentarza do wcześniej zbudowanej przez migającego narracji, a także funkcję fatyczną lub wykładnik trybu rozkazującego. Wnioski te potwierdziły zarówno badania Johnstona dotyczące auslanu, jak i Kendona, który badał języki foniczne.

Dobrze pomyślany został rozdział jedenasty, w którym przedstawione zostały wnioski, także z odniesieniem do badań korpusowych opisanych w rozdziale trzecim. Pochwalić trzeba tu pomysł umieszczenia tych danych w tabeli, w której mieszczą się odpowiedzi na postawione

pytania badawcze, realizujące wyszczególnione w pracy cele. Ponadto Doktorantka formułuje tu kilka dodatkowych wniosków. Akcentuje zasadność wykorzystania materiału korpusowego, dostrzegając jednakże trudność związaną z większą wariantywnością otrzymanych danych. Zauważa ona także, że badanie takie „pozwala stwierdzić, że języki migowe są dużo bardziej podobne do języków fonicznych, niż pierwotnie sądzono, ale to podobieństwo realizuje się w inny sposób, niż do tej pory przypuszczano. [...] W związku z [...] obserwacjami poczynionymi w toku rozprawy stwierdzić można, że w językach migowych funkcje gestykulacyjne są pełnione przez te same elementy, które są gestami w językach fonicznych” (s. 221–222). Ponadto w konkluzji Doktorantka zauważa, że warto także zbadać negowanie przy pomocy partykuł przeczących innych niż znaki NIE oraz rozprzestrzenianie się kręcenia głową pomiędzy zdaniem oraz zjawisko uzgodnienia negacji, a także dalsze elementy niemanualne opisywane dotychczas jako gramatyczne wykładniki różnych typów zdań. Rysuje tym samym pola badawcze, które mogłyby uzupełnić przedstawione w dysertacji analizy.

Obowiązek recenzencki nakazuje również dokonać oceny pracy pod kątem poprawności językowej i edytorskiej. Poszczególne rozdziały rozprawy zostały napisane i zredagowane starannie, z zachowaniem zasad rządzących przygotowaniem pracy naukowej. Zauważalne są jednak pojawiające się błędy stylistyczne, interpunkcyjne, a także literówki. Dla przykładu tylko podać można: „Moim celem jest dokonanie jest najbardziej wyczerpującego opisu negacji w PJM...” (s. 10); „Często spotykane nieporozumienie dotyczące języków migowych świata to założenie, że są one artykułowane włącznie za pomocą dłoni.”; „Kręcenie głową w NGT [...] zazwyczaj nie towarzyszy podmiotowi wyrażonemu przez znak nie zaimkowy”. (s. 105); „Naukowcy zajmujący się językami migowymi długo stali na stanowisku, że w tym względzie nie istnieje żadna szara strefa, a rozgraniczenie między znakami a gestami jest zawsze sztywne (nawet jeżeli przyznawali, że historycznie niektóre gesty bywają źródłami znaków).” (s. 118); „Gesty obecne w różnych językach różnią się w zależności od wykorzystujących je społeczności, wykazują różny stopień konwencjonalizacji zarówno formy jak i znaczenia, a także mogą dodawać do wypowiedzi fonicznych i migowych dodatkowe znaczenie, nieprzekazywane przy pomocy jednostek leksykalnych. W tym względzie obraz użycia kręcenia głową jaki wyłania się z badania danych korpusowych ukazuje bardzo bliskie podobieństwo do wykorzystania tego gestu przez użytkowników fonicznego języka angielskiego.” (s. 118–119).

Z pewnością skrupulatniejszego opracowania wymagałyby jednak wykresy, zwłaszcza kołowe, które są cenną ilustracją, wizualizacją wyników badań. Z powodu najprawdopodobniej

niedopatrzenia Autorki podają one niewłaściwe dane procentowe (zob. np. ryciny: 6.22 s. 150; 7.3 s. 155; 7.4 s. 156; 9.10 s. 199; 9.11 s. 200; 9.12 s. 201; 9.13 s. 202). Błąd wynika z dopisania do wartości liczbowej (wskazującej na to, ilu badanych bądź ile razy w analizie wystąpiło dane zjawisko) symbolu procentu %, co sprawiło, że suma wszystkich wyników różna jest od 100%. Zatem wizualizacja za pomocą wykresu nie jest spójna z liczbowym przedstawieniem procentowego rozkładu wyników.

Konkludując, podkreślić trzeba, że praca Pani mgr Anny Kuder jest jednym z trzech badań negacji w językach migowych, które opiera się na danych korpusowych, poddanych skrupulatnym analizom opisanym w kolejnych częściach rozprawy. Jej wartością jednak jest nie tylko to, że jest to jedna z pierwszych tak szeroko zakrojonych prac na temat negacji w PJM, lecz również fakt, że przedstawione badanie oraz wynikające z niego wnioski są ważnym wkładem w badanie funkcjonowania negacji w językach migowych. Stanowią bowiem możliwość porównań dla analiz innych języków migowych. Z tego powodu wnioskuję, by pracę Pani mgr Anny Kuder po dopracowaniu edytorskim opublikować.

**Wyrażona w niniejszej recenzji opinia o niewątpliwiej, dużej wartości rozprawy pani mgr Anny Kuder uprawnia do stwierdzenia, że praca ta spełnia merytoryczne i formalne wymogi stawiane dysertacjom doktorskim. Z przekonaniem zatem formułuję wniosek o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu.**

*Marta Grześniowska-Pitka*